

SŁOWO

Wilno, Środa 28 września 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 102

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryczny jednostronny na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy. Opłata pocztowa naliczana ryczałtem. Redakcja rękopisów niezadowolonych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

KARAWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
OLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Białego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
KIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Powódzie i tajfuny.

Jesień tegoroczna obfita jest nie tylko w katastrofy żywiołowe. Trzęsienia ziemi, tajfuny, powodzie w olbrzymich rozmiarach nawiedzają zarówno Europę jak Azję i Amerykę. Nie przesadziwszy się jeszcze od wrażeń z przeszłości, a tyła stracił i ofiar wyrządziła, gdy nagle przynosi nowe wiadomości o powodzi w Austrii, Włoszech, Szwajcarii i Anglii.

Oto krótka relacja z terenów objętych powodzią:

Bezpośrednim powodem powodzi północnym Tyrolu była straszliwa burza, która szalała tam przez kilka godzin. Wzburzone potoki górskie pozrywały mosty, wyrządzając ogromne szkody.

Wojska austriackie z Innsbruku usiłują wszcząć akcje ratownicze. W pobliżu Innsbruku zalała okoliczne obszary, a nawet wtargnęła do wód przedmieść tego miasta. Dwa osady zostały zerwane, elektrownia Innsbruku uszkodzona. Tramwaje na ulicach stanęły z powodu braku prądu elektrycznego.

W dolinie Zillertal burza dokonała strasznych spustoszeń. Tamże zostały zerwane w dwóch miejscach. Wody zalały tor kolejowy. Włoska Alpejska stoi pod wodą. Mieszkańcy na dachach oczekują ratunku. W pobliżu miejscowości Zell wtargnęła woda. Miasto Stimm jest otoczone wodą.

Pod Franzensfeste w dolinie rzeki Rheni powódź podmyła tor kolejowy. W pobliżu miejscowości Zell wtargnęła woda. Miasto Stimm jest otoczone wodą. Niektóre dzienniki donoszą o ofiarach.

Cała wschodnia i południowa część Tyrolu została nawiedzona przez powódź. W pobliżu Innsbruku zalała okoliczne obszary, a nawet wtargnęła do wód przedmieść tego miasta. Dwa osady zostały zerwane, elektrownia Innsbruku uszkodzona. Tramwaje na ulicach stanęły z powodu braku prądu elektrycznego.

Od roku 1876 ludność nie pamięta takiej katastrofalnej powodzi. W miejscowości Chur sprowadzono batalion żołnierzy celem niesienia pomocy powodzi. W pobliżu Trimmu powódź zalała okoliczne obszary, a nawet wtargnęła do wód przedmieść tego miasta. Dwa osady zostały zerwane, elektrownia Innsbruku uszkodzona. Tramwaje na ulicach stanęły z powodu braku prądu elektrycznego.

W gminie Ringenberg ludność musiała opuścić swe mieszkania, ponieważ walały się pod naporem wód. Połączenia telefoniczne zostały zerwane. Miejsowości Vals w dolinie swej części stoi pod wodą. W Reichenau wody porwały i uniósły ze sobą olbrzymie składy desek i drewna. W Sargans burza połączona z powodzią spowodowała zamienienie w morze w olbrzymie jezioro. W Pragen wody zerwały tamy. Bardzo okropnie ucierpiała miejscowość Bregl. Rzeka Ill zalała liczne wioski. Włoska Casaccia została niemal zupełnie zamulona. W San Moritz straż pniowa musiała ratować zagrożonych mieszkańców.

W północnych Włoszech z powodu długotrwałej nieprawy i kilkakrotnie burz wzięły rzeki, wyrządzając wielkie szkody materialne. Górski potok przepływający przez miasto Sondrio, zerwał tamę znajdującą się w śródku miasta. Tama została zerwana na długości 150 metrów. Wzburzone wody zerwały most, przerywając komunikację pomiędzy dwiema częściami miasta. Rzeka Adyga wystąpiła z brzegów, niszcząc zbiory na polach. W Castione i w wielu innych miejscach została zerwana komunikacja kolejowa i zerwane drogi. Są liczne ofiary w ludziach. Bergamskich Alpach powódź spowodowała obniżenie się ziemi, co przyniosło śmierć 3 osób.

Doniesienia z górnych brzegów Renu wskazują dalszy przyrób wód, grozi dalszym zalewem miejscowości nadbrzeżnych. Tyle mówią lakoniczne wiadomości, które zaledwie w drobnej części mogą odzwierciedlać obraz zniszczeń, jaki niesie nieubłagany żywioł. Równie groźny obraz zniszczenia

Zamknięcie Zgromadzenia Ligi Nar.

GENEWA, 27. IX. Pat. Dnia 27 września r. b. o godz. 13-iej przewodniczący Guani zamknął VIII Zgromadzenie Ligi Narodów. Oświadczył on w końcowym przemówieniu, że tegoroczne obrady zostały uświęcone całkowitemu powodzeniem. Generalna debata nad działalnością Rady Ligi Narodów i generalnego sekretariatu Ligi Narodów, jak również wszystkie inne dyskusje nacechowane były jeszcze większą żywością niż w latach ubiegłych. Sprawa przygotowania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej znalazła na obecnej sesji szczerze i poważne poparcie. Tak więc możemy osiągnąć ostateczny cel nietylko w jednym kierunku.

Niezłomna jest w wszystkich wola zniszczenia szaleństwa i barbarzyństwa, jakie przedstawia wojna współczesna. Bez obawy i troski będą mogły patrzeć narody w przyszłość, jeżeli krocząc będą nadal naprzód zdecydowanie po obranej już drodze. Niedługo jest chwila — zakończył Guani — gdy będziemy mogli zbierać plony posianego ziarna. Słowa przewodniczącego przyjęło Zgromadzenie burzliwymi oklaskami.

Rada Ligi przyjęła rezolucję polską.

GENEWA, 27-IX. PAT. Na wieczornym posiedzeniu Rady Ligi przyjęto bez dyskusji rezolucję potwierdzającą porządek poprzednio przez Zgromadzenie Ligi rezolucję polską. Dzisiejsza rezolucja Rady Ligi brzmi: Rada Ligi przyjmuje do wiadomości rezolucję przyjętą przez Zgromadzenie Ligi, zabraniając wszelkiej wojny napastniczej i oświadcza, że wszystkie środki pokojowe winny być zastosowane dla regulowania sporów, jakiejkolwiek by były one natury, powstających pomiędzy państwami oraz prosi Sekretarza Generalnego o podanie rzeczonych rezolucji do wiadomości wszystkich państw, będących członkami Ligi Narodów.

Prace nad paktem o nieagresji.

WARSZAWA, 27-IX. PAT. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje: Ostatnie rozmowy komisarza ludowego do spraw zagranicznych Czerwina z postem Patkiem doprowadziły do uzgodnienia niektórych punktów dotyczących paktu o nieagresji. Jednocześnie podczas tych rozmów został ustalony spis tych artykułów, co do których jeszcze nie nastąpiło uzgodnienie. Poseł Patek wyjechał na Kaukaz. Po powrocie do Moskwy konferencję jego z komisarzem ludowym Czerwiniem w sprawie paktu o nieagresji zostaną znowu podjęte.

Stresemann usiłuje złagodzić wrażenie.

BERLIN, 27 IX. Zbliżona do ministra Stresemanna „Tages Rundschau“ zamieszcza dziś depeszę z Genewy, zmierzającą wyraźnie do złagodzenia obecnej sytuacji pomiędzy Niemcami, Francją i Belgią, wytworzonej na tle sprawy odpowiedzialności za wybuch wojny. Korespondent genewski oświadcza, że byłoby rzeczą naiwną i dziecinną spodziewać się że oświadczenia nawet prezydenta Rzeszy mogą spowodować jakiś decydujący zwrot w sprawie wyjaśnienia kwestii odpowiedzialności za wybuch wojny. Oświadczenie takie było konieczne na dalszą metę, naród niemiecki bowiem w swej walce o wyswietlenie prawdy musi od czasu do czasu słyszeć oświadczenia z kół kierowniczych, że dążenie do uwolnienia Niemiec od ciężącego na nich moralnego oskarżenia nie ustaje.

Niespodziewany wyjazd Brianda z Genewy.

BERLIN, 27. IX. PAT. Prasa berlińska jest zaskoczona przez nagły i niespodziewany, jak twierdzi ta prasa, wyjazd Brianda z Genewy. Dzienniki prawnicze wyrażają przypuszczenie, że Briand chciał przez ten niespodziewany wyjazd uniknąć przewidywanych dalszych rozmów z ministrem Stresemannem. Dzienniki lewicowe i demokratyczne sądzą, że Briand został wezwany do Paryża.

Powrót delegacji niemieckiej z Genewy.

BERLIN, 27 IX. PAT. Delegacja niemiecka odjechała ma z Genewy we środę wieczorem. Jak twierdzą dzienniki zbliżone do kół rządowych, nie należy się spodziewać w bieżącym tygodniu posiedzenia gabinetu. Rząd Rzeszy zbierze się dopiero w przyszłym tygodniu, aby wysłuchać sprawozdania ministra Stresemanna o przebiegu obecnych obrad Ligi Narodów.

Rakowski nie jest odwołany?

MOSKWA, 27. IX. PAT. Kola miarodajne stanowczo zaprzeczają wiadomości o odwołaniu ambasadora Rakowskiego.

Zmiany w łonie gabinetu angielskiego.

BERLIN, 27. IX. Pat. „Vossische Ztg“ donosi, że „Manchester Guardian“ ze w łonie gabinetu angielskiego mają zająć poważne zmiany. Lord Balfour ma ustąpić, a na jego miejsce prezydentem rady tajnej ma być mianowany dotychczasowy minister wyznań Percy. Na miejsce lorda Percy ma przysięść były doradca finansowy Polski p. Hilton Young, który przebywa obecnie w Genewie, jako przedstawiciel rządu angielskiego. Na miejsce zaś lorda Cecilja ma zostać kanclerzem księstwa Lancaster dotychczasowy przedstawiciel Indji w Lidze Narodów lord Lytton.

Sensacyjne wstrzymanie pożyczki dla Prus.

BERLIN 27 IX. PAT. Cała prasa berlińska poruszoną jest głęboko wiadomością nadeszłą z Nowego Jorku o trudnościach, jakie wynikły w realizacji 30 milionowej pożyczki dla państwa pruskiego. „Vossische Ztg“ oświadcza, że urzędowe kółka pruskie dotychczas nie mają żadnych dostatecznych informacji o przyczynach zwłoki, jaka w realizacji tej pożyczki nastąpiła. W związku z tem biuro Wolffa ogłasza komunikat, donoszący, że departament stanu miał oświadczyć jednemu z bankierów nowojorskich, że żadnym sposobem jak i zastrzeżeń co do pożyczki pruskiej nie miał. Poza tem sam bankier amerykański miał oświadczyć, że dotychczas w ogóle nie był wyznaczony żaden termin konkretny dla wyłożenia pożyczki pruskiej. „Vossische Ztg“ oświadcza w odpowiedzi na ten komunikat, że wszystkie te informacje i wyjaśnienia są bardzo niewyraźne i nie pozwalają dotychczas wysnuć wniosku, czy po za pewnymi technicznymi względami, nie istnieją jakieś głębsze względy, które spowodowały zwłokę w wyłożeniu pożyczki pruskiej do podpisu.

Najwięcej cierpi mniejszość niemiecka.

BERLIN 27 IX. PAT. „Vossische Ztg“ w depeszy z Warszawy przytacza głosy dwóch niemieckich pism mniejszościowych o Polsce. „Oberschlesischer Kurier“ i „Posener Tageblatt“ w sprawie traktatu handlowego z Polską. Oba dzienniki oświadczają, że wojna celna polsko-niemiecka wyrządza największe szkody mniejszości niemieckiej w Polsce.

Konkordat Litwy z Watykanem podpisano.

RZYM, 27. IX. PAT. Dziś rano nastąpiło w Watykanie podpisanie konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Litwą. Konkordat podpisał prezes ministrów Woldemaras i kardynał Gaspari.

malują wieści nadchodzące z Dalekiego Wschodu. Tajfun olbrzymiej siły szaleje na południowym zachodzie od Hong-Kongu, zmierzając z powierzchni ziemi wale do chłopców, siejąc śmierć i zniszczenie. Gdy się czyta sprawozdania o

Wielki proces w Petersburgu.

Przed kilku dniami zakończył się w Petersburgu sensacyjny proces 5-ciu monarchistów — terrorystów rosyjskich. Jakkolwiek proces ten obfitował w niezmiennie ciekawe momenty, zeznania, poruszał sprawy polityczne międzynarodowej wagi, jedno rzecz można śmiało: nie ilustruje on walki przeciwbolszewickiej Rosjan w ten sposób, jaką ona jest, a tylko tak, jak ją bolszewicy sami chcą przedstawić. Szczegółowy przebieg rozpraw i wszystko co na nich mówiono znamy jedynie z urzędowych komunikatów i sprawozdań prasy sowieckiej, też urzędowej, bo innej w Rosji dziś nie ma. Przebiega przez nie wyraźna tendencja rządu S. S. R. wyrobienia w opinii publicznej pewnego stałego poglądu nietylko na sam charakter działalności dzisiejszej emigracji rosyjskiej, ale także rządów oświeconych mocarstw „kapitalistycznych“.

A więc „rewelacje“, rewelacje sensacyjne bez końca, chlebem powszednim tych rozpraw były.

Wojnę w czasie pokoju prowadzą tylko oddziały wywiadowcze generalnych sztabów. Ugrupowania sił skierowanych przeciwko Sowietaom w tej „wojnie“, jednym słowem: „kto jest przeciwko nam?“ — o wykazanie tego, głównie chodziło bolszewikom.

A więc przedewszystkiem „ustalono“ na tym procesie, że żadne emigracyjne ugrupowania antybolszewickie, czy monarchistyczne, czy też demokratyczne i republikańskie nie mogą pracować samodzielnie, a jedynie przy pomocy państw „burżuazyjnych“.

Głównie ma to uzasadnić zeznanie oskarżonego Strojewa, który wogóle przechodził wiele kolei. Jako oficer armji Kozackiej, po jej rozbiciu, zostaje oficerem floty t. zw. „Bizerkiej“. Dostawczy się następnie do Paryża, wszedł w kontakt z generałami Aleksandrowym i Kutiepowym, którzy wysłali go do Rosji przez Łódź. Strojewowi dłuższy czas rzekomo nie mógł przejść granicy, aż dopiero wytłumaczono mu, że bez pomocy lotewskiego wywiadu nie dokonać nie potrafi. Wówczas zwrócił się do kapitana lotewskiej straży granicznej Akermanna, który używał Strojewo do celów wywiadowczych.

Następnie został on przedstawiony kierownikowi III oddziału informacyjnego gen. sztabu lotewskiego, kapitanowi Winterowi. Winter interesował się głównie flotą sowiecką i udziałem Niemiec w odbudowie floty. Czy Niemcy przysyłają łodzie podwodne i czy dają pieniądze Sowietaom na ten cel.

Ze swej strony kpt. Winter miał też tajemniczy Strojewo w pewien sekret — mianowicie, że jednocześnie pracować musi z wywiadem francuskim, gdyż te dwa wywiady, lotewski i francuski, w stosunku do Rosji sowieckiej pozostają w ścisłym kontakcie. W ten sposób monarchista rosyjski przedstawiony został rosyjskiemu attaché francuskiemu w Rydze i za jego pośrednictwem jeździł często do Paryża, gdzie znów był łącznikiem pomiędzy Rosją i grupą emigracji rosyjskiej, na czele której stoi gen. Kutiepów. Podobno występujący z ramienia „Wyższej Rady Monarchistycznej“, Markow Il-gi, proponował Strojewemu stanowisko przedstawiciela tej Rady w Rydze. Jednocześnie nawiązał on kontakt z ks. Liwenem, który jest głównym kierownikiem antybolszewickiej akcji terrorystycznej na terenie Rosji.

Z temi zeznaniami bolszewicy zestawiają dalszą monarchistyczną akcję rosyjską, skierowaną przeciwko bolszewikom, wykładając na stół sędziowski rzekomo cały materiał jaki posiadają.

Dalej idą zeznania angielskiego kapitana Ravly, rezydenta słynnego wywiadu angielskiego. Odsłania on rzekomo rąbek wielkiej tajemnicy, jaka ten wywiad osłania i znów dowodzi,

że Anglia w swej akcji wywiadowczej przeciwko Rosji sow. posługuje się głównie państwami bałtyckimi, a więc za pośrednictwem Finlandji i Estonji z jednej, a Łotwy i Litwy z drugiej strony. — Podobno nawet miał kapitan Ravly oświadczyć, że wszystkich bałtyckich rezydentów i dyplomatów przekupić można bez wyjątku. Jest to tylko kwestia sumy, jaką się im ofiarowuje.

Z zeznań innego oskarżonego, von Aderkasa, wynika, że grupa W. ks. Cyryla jest prawie beczynną, natomiast największą aktywność przejawia W. ks. Mikołaj Mikołajewicz. W Rydze znajduje się rzekomo przedstawiciel grupy Cyryla, pułk. Fechner, który wszelako nic nie robi. Aderkas również zeznaje, że pracował dla obcego wywiadu i pozostawał w łączności z ks. Liwenem.

W sprawie dotyczącej ściśle słynnego zamachu na klub w Petersburgu, kiedy to wybuchła tam bomba, rozpływają się gazety sowieckie bardzo szeroko. Mimo wysoce tendencyjnych informacji widzimy w tym czynienie wielką odwagę, tak wielką nawet, że wytłumaczają jej źródła inaczej niepodobna jak — wielką miłością do ojczyzny i nienawiścią do jej gniebieli. — Grupa trzech terrorystów przedostaje się z Finlandji i zamieszkuje w pustkowiu, w lesie, koło Petersburga. Stąd jeździ codziennie do stolicy, wyciekając odpowiedniego momentu. Chwila ta nastąpiła. Mikroskopijski oddział (trzech ludzi), uzbrojony od stóp do głów, wkroczył do lokalu klubu i w pokoju gdzie się właśnie odbywał odczyt, a gdzie najwięcej jest ludzi — rzuca kilka bomb wśród tłumy. Terrorysty uchodzą szczęśliwie, dzięki zamieszaniu, panice i dymu. Dwum z nich udało się uciec do Finlandji, przy tem po drodze stoczyli krwawą walkę z bolszewikami.

Tu znów Sowiety oskarżają głównie Finlandję. Cały proces pokierowany jest w ten sposób, iż się sypie nieprzebrana mnogość rewelacji, nazwisk, dat, a wśród nich co drugie słowo się słyszy: angielski sztab generalny, wywiad fiński, rosyjscy monarchiści i t. d.

Z tych urywków procesu bardzo misternie opracowany został wielki akt oskarżenia nie tylko przeciwko 5-ciu monarchistom rosyjskim, ale całej emigracji, Anglii, Francji, państwom bałtyckim i Polsce, jednym słowem przeciwko tym wszystkim, których od lat już podejrzewa prasa sowiecka o tworzenie jednolitego, antybolszewickiego frontu. W tej też tylko płaszczyźnie należy rozumieć cel, dla jakiego Sowiety rozdumuchały do rozmiarów tak wielki proces monarchistów w Petersburgu, zakończony, jak wiadomo, nowym szeregiem krwawych kaźni.

Błędem jest tylko ze strony tych, że czynników bolszewickich, iż kazali swym ofiarom w „ostatnim słowie“ śpiewać dytambuły w cześć ustroju bolszewickiego i okazywać nieludzką jakąś skruchę i żal za czynny popelnione. Wiadomo również, że każdy proces sowiecki tak się kończy i dlatego nikt już w autentyczność ich nie wierzy. W tej sprytniej inscenizacji Sowiety doszli do perfekcji.

Straszne są tajemnice kazamatów G. P. U. Niewiadomo więc tylko, czy te zeznania i akty skruchy wymuszone zostały obietnicą darowania życia, torturami, czy poprostu zostały spreparowane przez najetych dziennikarzy i sprawozdawców.

Międzynarodowy kongres pracowników umysłowych.
 GENEWA, 27. IX. PAT. W międzynarodowym instytucie współpracy umysłowej nastąpiło dziś otwarcie VI międzynarodowego kongresu pracowników umysłowych. Są obecni przedstawiciele 13 narodów, między innymi Polscy.

Sejm i Rząd.

Posiedzenie Rady Gabinetowej

WARSZAWA, 27. IX. PAT. We wtorek 27 b. m. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów posiedzenie Rady Gabinetowej, której przewodniczył p. Marszałek Józef Piłsudski.

Max Müller u p. Knolla.

WARSZAWA, 27. IX. (tel. wł. Słowa) Poseł angielski p. Max Müller przyjeżdżając do Warszawy zastąpił chorego ministra spraw zagranicznych vice ministra p. Knolla. W kółkach politycznych krąży pogłoski, iż konferencja poświęcona była ostatniemu wystąpieniu posłów angielskiego i francuskiego w Kownie w związku z referendum na Litwie w sprawie zmiany konstytucji. W projekcie rządowym, który ma być przedstawiony referendum, pierwszy artykuł opiewa, że Wilno jest stolicą Litwy.

Przyjazd ekonomistów węgierskich do Polski.

WARSZAWA, 27. IX. (tel. wł. Słowa) 10 października przybywają do Polski przedstawiciele organizacji gospodarczych Węgier, głównie członkowie Izby Handlowo-Przemysłowej w Budapeszcie. Na czele delegacji, która zwiedzi większe miasta Polski, stoi p. Czervitsch b. poseł węgierski w Warszawie a obecnie prezes Izby Handlowo-Przemysłowej w Budapeszcie.

Rezerwy zbożowe dla Wileńszczyzny.

WARSZAWA 27-IX (tel. wł. Słowa) W najbliższym czasie wyjadą do Wilna przedstawiciele państwowego Banku Rolnego oraz przedstawiciele komisji tworzenia rezerw zbożowych, którzy odbędą szereg narad z władzami rządowymi i samorządowymi w sprawie utworzenia rezerwy zbożowej na terenie Wileńszczyzny.

Zwyżka kursów pożyczek polskich w New Yorku.

WARSZAWA, 27. IX. (tel. wł. Słowa) W ostatnim tygodniu kursy pożyczek polskich na giełdzie Nowojorskiej wykazały dalszą tendencję zwyżkową, a mianowicie 8 proc. pożyczka Dillona z r. 1925 notowana była według kursu 100¹/₄ podczas gdy w tygodniu ubiegłym kurs wynosił 99 i 3¹/₄. Pożyczka Ullima—100¹/₄, poprzednio zaś 99¹/₄.

Zgon posła Wł. Grabskiego.

KRAKÓW, 27. IX. PAT. Zmarł tu w 60 roku życia ś. p. Władysław Grabski, były poseł na Sejm Ustawodawczy.

Zwołanie sejmiku śląskiego.

WARSZAWA, 27. IX. PAT. W dzisiejszym „Monitorze Polskim“ Nr 221 ukazało się zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania sejmiku śląskiego na sesję zwyczajną. Zarządzenie to brzmi: Na podstawie art. 21 ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 roku zawierającego statut organiczny województwa Śląskiego (Dz. U. R. P. N. 73. poz. 497) zwołuję z dniem 30 września 1927 roku sejm śląski na sesję zwyczajną. Warszawa, 27 września 1927 roku.

Prezydent Rzeczypospolitej:

(—) I. Mościcki,
 Prezes Rady Ministrów
 (—) J. Piłsudski.

Błędna wiadomość.

WARSZAWA, 27. IX. Pat. Ministerstwo Skarbu komunikuje: Wiadomość podana przez „Gazetę Warszawską Poranną“ z dnia 27 b. m. w artykule p. t. „Podwyżki“, jakoby sprawa rozmiarów przewidzianej podwyżki uposażenia urzędników została już przesądzona, nie odpowiada prawdzie, odnośnie bowiem prace prowadzone od dłuższego czasu nie zostały jeszcze ukończone, a tem samem i decyzja w sprawie podwyżek nie została powzięta.

Czesi o mowie Hindenburga.

PRAGA, 27. IX. PAT. Mowa Hindenburga wywołała w prasie czeskosłowackiej powszechne potępienie. „Czeskie Slovo“ organ Benesa poświęca tej sprawie artykuł wstępny, stwierdzając, iż Czechosłowacja solidaryzuje się z protestami premierów francuskiego i belgijskiego. Artykuł wyraża przypuszczenie, że wystąpienie Hindenburga, któremu sekunduje Wilhelm, a które oficjalnie akceptuje rząd i Stresemann jest rozpoczęciem ataku na traktaty pokojowe, co wzbudza nieufność do szczerości oświadczeń niemieckich w Genewie.

Jeszcze jeden wywiad p. Zeelensa.

GDANSK, 27 IX. PAT. Łotewski minister spraw zagranicznych Zeelens udzielił po swym powrocie z Genuwy, korespondentowi rykiemu „Baltische Presse” wywiadu na temat położenia na Wschodzie Europy. Nawiązując do obaw rosyjskich, jakoby Anglia przygotowywała się do ataku na Rosję, czy też dążyła do gospodarczej blokady lub izolacji Rosji, minister Zeelens oświadczył: Na podstawie poczynionych obserwacji i uzyskanych w Genuwie autorytatywnych informacji mam przekonanie, że Anglia nie tylko nie przygotowuje żadnej wojny przeciwko Rosji Sowieckiej, ani też myśli o gospodarczej blokadzie Rosji, a przeciwnie, odniosłem wrażenie, że nie wydaje się być wykluczoną, iż między obu państwami rozpocznie się w najbliższej przyszłości rokowania w sprawie podjęcia oficjalnych stosunków politycznych.

Co się tyczy stosunków polsko-rosyjskich, to w wielkim zadowoleniu mogę stwierdzić, że stosunki te w ostatnich czasach widocznie się poprawiły. Rokowania rosyjsko-polskie w sprawie zawarcia traktatu handlowego oraz paktu o nieagresji wskazują na dobrą wolę obu państw co do rozszerzenia swoich stosunków gospodarczych i politycznych. Rozwój stosunków polsko-rosyjskich umocni w wielkiej mierze stabilizację polityczną w Europie Wschodniej, co będzie miało wielkie poli-

tyczne znaczenie nie tylko dla Polski i Rosji, ale także i dla innych państw, a w pewnej mierze i dla całej Europy.

Zapytany o sprawę Łecarna Wschodniego, minister Zeelens oświadczył: Łotwa, jako państwo małe, musi w swej polityce zagranicznej w stosunku do wielkich mocarstw oraz do obecnych i możliwych w przyszłości konfliktów przestrzegać w najwyższym stopniu zasady obiektywności i neutralności. Nie znaczy to jednak, aby polityka Łotwy dążyła do formalnej i prawnej neutralizacji Łotwy. Taka formalna neutralizacja jest w ogóle niemożliwa, ponieważ nie da się pogodzić z przynależnością Łotwy do Ligi Narodów, która w pewnych warunkach nakłada na swych członków różne zobowiązania, sprzeczne z formalną i ścisłą neutralizacją państwa. Mój projekt w sprawie tak zwanego Łecarna bałtyckiego opiera się na założeniu zawarcia międzynarodowego paktu gwarancji, do utrzymania status quo na wschodnim wybrzeżu morza Bałtyckiego. W pakcie tym mogłaby uczestniczyć z jednej strony Finlandja, Estonia, Łotwa, ewentualnie Litwa, a z drugiej strony Rosja, Niemcy i inne państwa zachodnio-europejskie, zainteresowane w utrzymaniu obecnego położenia i pokoju na Wschodzie Europy.

P. Zeelens w ogóle za dużo mówi (przypisek Red.).

Uniwersytet chiński w Moskwie.

Bolszewicy są mistrzami propagandy. Komintern doprowadził do perfekcji metody agitacji i w tej dziedzinie nikt z Sowietami nie może konkurować. Na cele propagandy komunistycznej poświęcane są olbrzymie sumy pieniędzy. Armia agitatorów wyszkolonych na tk. zw. agit-kursach prowadzi we wszystkich państwach świata swą wyrolową robotę przygotowując grunt dla „raju komunistycznego”.

Polem eksperymentalnym propagandy komunistycznej są Chiny. Tam wypróbowywane są wszystkie sposoby zakłócania spokoju i niszczenia ładu społecznego. Wzniekające zarzewie wojny domowej w Chinach i budzące nacjonalizm pragnienie bolszewicy w ogniu upiec swoją pieczęć i z olbrzymich obszarów niebieskiego państwa uczynić swoją domenę.

Aby jednak opanować Chiny nie wystarczą agitatorzy, trzeba stworzyć kadry młodzieży przepojonej du-

nacjonalu. Po ukończeniu szkoły średniej młodzieniec wstępuje do chińskiego uniwersytetu, gdzie w dalszym ciągu uzupełnia swe wiadomości. Wszystkie przedmioty wykładane są z punktu widzenia doktryny komunistycznej a wykładowcami są wybitni komuniści. Rektorem uniwersytetu w Moskwie jest osławiony Radek, teoretyk rewolucji komunistycznej w Chinach.

W Nr. 266 brukowego dziennika warszawskiego ABC ukazał się artykuł poświęcony obradom zjazdu w Dzikowie, rzekomo pochodzący od jednego z uczestników zjazdu. Artykuł ten od początku do końca nie odpowiada prawdzie i wszystkie „sensacyjne poglądy” w nim zawarte są wytworem fantazji redaktorów ABC.

Elektryfikacja Portu w Gdyni.

Port w Gdyni wchodzi obecnie w nową fazę rozwoju, dzięki pomysłowi rozwłazaniu problemu elektryfikacji portu. Mianowicie w dniu 14 bm. udzieliło Ministerstwo Robót Publicznych Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródka” uprawnienia na zakład wodno-elektryczny w Żurze (w pow. Świeckim na Pomorzu), na linie przesyłową 60.000-woltową z Gródka i Żuru do Gdyni i całkowite zasilanie portu w Gdyni energią elektryczną. 17 bm. podpisał p. Minister Przemysłu i Handlu umowę z Sp. Akc. „Gródka” o zasilanie portu gdyńskiego prądem elektrycznym na warunkach tak dogodnych dla Skarbu Państwa, że od wiosny 1928 r., kiedy wielkie elektrownie pomorskie w Gródku i Żurze rozpoczną dostawę prądu elektrycznego do portu w Gdyni, nasz port będzie mógł śmiało konkurować z najbardziej postępowo urządzonej portami zagranicznymi, co do taniości opłat portowych oraz sprawności i bezpieczeństwa ruchu. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że niektóre duże porty zagraniczne posiadają jeszcze przestarzałe urządzenia, pędzone parą lub gazem; tem większe posiada znaczenie elektryfikacja portu w Gdyni, gdyż pozwoli Zarządowi Portu na zastosowanie najnowszych zdobyczy technicznych w dziedzinie urządzeń portowych.



Karol Radek-Sobelsohn, Rektor uniwersytetu chińskiego w Moskwie.

chem komunizmu, trzeba tę młodzież wyszkolić i nauczyć wszystkich trików propagandy komunistycznej. W tym celu istnieje w Moskwie kilka szkół chińskich gdzie od małego chłopca na koszt Sowietów kształcą chińczyka na wiernego sługę III Inter-

Sprawa Westerplatte w Radzie Ligi Veto min. Stresemanna

GENEWA, 27-9. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozpatrywano sprawę regulaminu używalności Westerplatte przez Polskę. Na czerwcowej sesji Rady Ligi zdecydowano utrzymać prowizorycznie istniejący stan rzeczy według orzeczenia Wysokiego Komisarza Ligi aż do zbadania uwag rządu polskiego i Gdańska. W swym dzisiejszym obszernym raporcie Villegas rozpatrując wszechstronnie prawa Polski do wydanku i magazynowania amunicji na Westerplatte oraz prawa Gdańska co do wykonywania niektórych czynności urzędowych na tym terenie, zaproponował Radzie Ligi rezolucję, stwierdzając prawa Polski zgodnie z dotychczasowym stanem rzeczy.

Następnie przemawiał prezydent Senatu gdańskiego Sahm, który domagał się prawa wolnego dostępu urzędników i policji gdańskiej na Westerplatte, motywując to żądaniem koniecznością wykonywania dozoru nad bezpieczeństwem oraz prawem Gdańska do wykonywania kontroli na całym terytorium wolnego miasta.

Komisarz Generalny Strassburger przypomniał, że sprawa ta była przedmiotem długich pertraktacji pod przewodnictwem Wysokiego Komisarza. Z zawartego układu wynika, że Polska ponosi całkowitą odpowiedzialność za porządek i bezpieczeństwo na Westerplatte, jak również odpowiedzialność materialną za ewentualne szkody. Minister Strassburger zaznaczył, że niektórzy urzędnicy gdańscy mają dostęp do Westerplatte, dopuszczając jednakże zbyt łatwo licznym urzędnikom na terytorium, na którym znajduje się amunicja, byłoby zmniejszeniem bezpieczeństwa dla ludności gdańskiej, a odpowiedzialną za to bezpieczeństwo jest Polska. Wreszcie wypowiedział się za przyjęciem raportu Villegasa.

Minister Stresemann domagał się dalszego badania sprawy przez przydzielenie sprawodawcy dwóch prawników, przyczem zapowiedział kategorię, że za dzisiejszą propozycją sprawodawcy głosić nie będzie. Ponieważ uchwały Rady Ligi winne zapadać jednogłośnie, przeto tego rodzaju założenie weta przez Stresemanna spowodowało dalsze odroczenie sprawy do ostatecznego ustalenia norm korzystania z terytorium Westerplatte.

W ten sposób, na następnej sesji Rady Ligi, sprawa Westerplatte będzie przedmiotem obrad poraz siedemnasty, jednakże do czasu ostatecznej decyzji obowiązuje dotychczasowy stan rzeczy.

Skazanie deputowanych komunistów w Paryżu.

PARYŻ, 27 IX PAT. Sąd karny skazał deputowanych komunistycznych Duclos i Marty za uprawianie propagandy antypaństwowej wśród wojska i podżeganie do nieposłuszeństwa każdego na pięć lat więzienia i trzy tysiące franków grzywny, szereg zaś innych komunistów, każdego na trzy lata więzienia i dwa tysiące franków grzywny.

Komuniści rosyjscy między sobą.

Centralna komisja kontrolująca sowieckiej partii komunistycznej ogłosiła komunikat w sprawie wykluczenia 5 wybitnych opozycjonistów: Furlyczewa, Pergament, Żurawłowa, Nowikowa i Rudczenkowa z partii. Wskazywano im wykluczenie z powodu prowadzenia akcji opozycyjnej. Z komunikatu komisji wynika, iż zebrania opozycyjne odbywają się w Moskwie w dalszym ciągu. Omawiana jest na nich polityka rządu sowieckiego oraz opracowywane deklaracje opozycyjne.

Oprócz tego powzięła centralna komisja kontrolująca decyzję wykluczenia z partii 8 członków ugrupowania opozycyjnego w Iruckiej organizacji komunistycznej. Opozycjoniści ci „rozpowszechniali wśród ludności nielegalną odezwę, podpisaną przez Zimowjewa.

Zamachy bombowe w Białogrodzie.

BIAŁOGROD, 27 IX PAT. Dzienniki donoszą z nad granicy bułgarskiej, że w pewnym hotelu w miejscowości Koczana znaleziono wczoraj wieczorem dwie bomby. W hotelu znajduje się kasyno oficerskie. Bomby zauważono zawczasu i zapobieżono zamachowi. Wiadomości o tym nowym zamachu, który przypisują rewolucjonistycznemu komitetowi macedońskiemu, wywołała w Białogrodzie silne wrażenie.

Kontrdemonstracja komunistów w Berlinie.

BERLIN 27 IX PAT. Komuniści organizują na dzień imienia Hindenburga wielką kontrdemonstrację, do udziału w której wzywają wszystkich swoich członków berlińskich. Wiadomość ta wywołała poważny niepokój w kołach urzędowych i półurzędowych, gdyż w ten sposób może dojść do zakłócenia pogwy w uroczystej chwili.

Polska wojskowa wycieczka w Paryżu.

PARYŻ, 27 IX. PAT. Przybyła tu pod przewodnictwem gen. Kesslera wycieczka złożona z 30 oficerów, słuchaczy wyższej szkoły wojennej w Warszawie. Wycieczka złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem udała się na prowincję celem zwiedzenia szeregu obozów wojskowych oraz zakładów przemysłu wojennego. W dniu 4 października wycieczka powróci do Paryża.

PANI WILSON KANDYDATKA NA V. PREZYDENTA STANÓW.

NOWY JORK, 27 IX. PAT. Kobiety należące do stronnictwa demokratycznego w stanie Iowa wystąpiły z żądaniem wysunięcia w 1928 roku p. Wilson, wdowy po byłym prezydencie, jako kandydatki na stanowisko wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych.

Olbrzymie wylewy wód górskich.

BERN, 27 IX PAT. Powódź trwa w dalszym ciągu. W Grison jeden z dopływów Renu niesie liczne szkutki. Według otrzymanych wiadomości zginęło siedem osób w Tavanasa, a trzy w Waldenburgu. Potwierdza się wiadomość, że powódź zniszczyła całkowicie zbiory w księstwie Lichtenstein i że runęło tam kilka mostów. Cała okolica pomiędzy Sohaan a Schellenberg znajduje się pod wodą. Mieszkańcy schronili się na dachy domów. Dwie osoby utonęły. Z pomocą powołanemu pospieszili żołnierze austriacki.

Bilans strat na Krymie.

MOSKWA, 27 IX. PAT. Szkody wyrządzone na Krymie przez trzęsienie ziemi wynoszą 32 miliony rubli.

Polski przemysł filmowy.

Dalsze zdjęcia do filmu „Komendant”.

Jak już donosiliśmy, w Wilnie, a właściwie na peryferiach Wilna w ostatnich dniach wytwórnia filmowa „Klio-Film” dokonywała szeregu zdjęć scen historycznych do monumentalnego filmu p. t. „Komendant”. O rodzaju zdjęć oraz sposobie „kreślenia” filmu pisaliśmy przedtem teraz natomiast pragniemy bliżej zaznaczyć czytelników z polskim przemysłem filmowym, którego jednym z filarów jest wytwórnia „Klio-Film”.

Polski przemysł filmowy informuje nas dyr. Bigoszt i p. Piekarski — jest właściwie mówiąc w powłakach. Doniedawna jeszcze jeżeli jakieś towarzyszyło wyprodukowało jeden lub dwa filmy, to było to bardzo poważne dzieło, na dłuższą jednak pracę nie starczyło sił, no i finansów. Bynajmniej nie dla tego, że filmy polskie nie mają powodzenia czy stoją niżej pod względem swej wartości artystycznej od przeciętnego filmu niemieckiego lub amerykańskiego które stanowią podstawę programów naszych kinematografów. Działo się to dlatego że towarzyszy które przesłonywały do „kreśnienia” filmów w Polsce nie były dostatecznie silne, nie miały trwałych podstaw finansowych aby podołać zadaniu na dłuższą metę. W chwili obecnej mamy w Polsce trzy wytwórnie filmowe tworzące jeden tryst są to „Diana Film, Klio-Film i Erpe-Film”.

Znany np. film p. t. „Chata za wsią” jest dziełem wytwórni Diana-Film. W filmie tym grał jedną z głównych ról p. Piekarski odwołując roli marszałka Piłsudskiego w filmie „Komendant” do którego teraz robione są sceny. Wytwórnia „Klio-Film” ma już na ukończeniu bardzo ładny film p. t. „Polska to wielka rzecz”, gdzie akcja rozgrywa się o ile rezydencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, a głównym momentem filmu są tegoroczne dożynki w Spale, tak świetnie i uroczysto obchodzone.

Prace nad filmem „Komendant” potrwały jeszcze kilka miesięcy i dopiero w roku następnym ujrzymy film na ekranie. Zdjęcia robione w Wilnie dobiegają końca, ostatnie pogodne dni szczególnie sprzyjały „kreśnieniu”. Sceny batalistyczne wykonano bardzo starannie, z wielką dozą pomysłowości reżyserskiej, co jest zasługą p. dyr. Bigoszt, który ma za sobą z dziesiątek filmów już wyświetlanych; będą one niewątpliwie jedną z głównych atrakcji. Bogactwo obrazów i scen, pewna symbolika, skrzętnie wykorzystanie walorów artystycznych jakie daje krajobraz wileński, wszystko to postawi nowy film w rzędzie filmów najlepszych i co najważniejsze zrobionych własnymi rękami.

W ostatnich zdjęciach przedstawiających powrót zwycięskich wojsk po rozbiciu bolszewików bierze udział J. E. ks. biskup Bandurski. J. E. był tak łaskawy, że osobiście pozował do filmu. Powrót zdjęty na pięknej szosie Niemcewskiej na tle brzoź lekki przyprószonych złotą nicią jesieni będzie zamykał jeden z aktów filmu, poświęcony walkom roku 1920 — lcz.

Min. Chamberlain w Barcelonie

BERCELONA, 27. 9. Pat. Przybył tu na yachte „Delphin” angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain. Zaprzecza on wiadomościom prasowym, jakoby w najbliższym czasie miał się spotkać z Mussolinim.

Awantury wyborcze w Gdańsku.

GDANSK, 27 IX. Pat. Na wczorajszym Zgromadzeniu wyborczym urządzonym przez partię stanu średniego doszło do burzliwych zajęć. Narodowi socjaliści niemieccy zaczęli obrzucać zebranie kamieniami, a jeden z napastników oblewał obradujących kwasem solnym. Przewodniczący Zgromadzenia wezwał policję, która aresztowała kilku napastników, między innymi narodowo-socjalistycznego posła do Sejmu gdańskiego Hohenfelda.

Paraliż u dzieci.

NOWY JORK, 27 IX. PAT. W stanie Massachusetts, w New-Jersey grasuje epidemicznie choroba dziecięcego paraliżu. Dotychczas zanotowano przeszło 150 wypadków śmierci.

BERLIN, 27. 9. Pat. Epidemia tężca zaczyna się szerzyć nie tylko w samym Lipsku, ale i w okolicy. Do dnia dzisiejszego liczba wypadków tężca wzrosła w samym Lipsku do 129, a wraz z okolicą 183. Dotychczas zmarło 20 dzieci.

Rekord kupca Kiryłowa.

PARYŻ, 27. 9. Pat. Kupiec Kiryłow zdobył na swym samochodzie rekord światowy przebiegając przez strzeń 3000 km. w 27 godzin 30 min 39 sekund jadąc z przeciętną szybkością 181 km.

Katastrofa w kino.

BUENOS AIRES, 27 IX. PAT. W Goya runęła galeria w kinematografie. Ofiarą wypadku padło 700 zabitych i rannych.

Ślad zaginął..

KONSTANTYNOPOL 27. 9. Pat. O lotniku niemieckim Koennecke, którego ślad zaginął od soboty nie ma w dalszym ciągu żadnych wiadomości.

Nowości wydawnicze.

— «Start». Wyszedł z druku Nr. 11 «Startu», jednego w Polsce czasopiśmie poświęconego kulturze fizycznej kobiety.

Pismo to, nomeno stosunkowo krótkiego istnienia, zdobyło zainteresowanie w tak wybitnym stopniu sfery oficjalne, że w mieście ubiegłym polecone zostało wszystkim szkołom i seminarjom nauczycielskim przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Ostatni numer «Startu» jest również interesujący dla młodzieży szkolnej jak dla nauczycielstwa, pań uprawiających sporty, wreszcie dla wszystkich tych, którzy rozumieją się na wielkie wartości zdrowotne ćwiczeń cielesnych. Na pierwszy plan wysuwają się ciekawe artykuły aktualne, poświęcone poszczególnym działom sportów oraz obozom. Dla adeptów sztuki tenisa—wiele korzyści przynosi artykuł techniczny, omawiający sposoby gry i uderzeń.

Słona ilustracja, jak zwykle, bardzo bogata i interesująca.

Dr J Burak

akusze ja choroby kobiece
PO WROCIEŁ Zawłana 16. tel. 564.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na PAŹDZIERNIK.

Kontu Czekowe Słowa P K O

Nr. 80259

Oryginalny „cennik”.

Dzyn, dzyn, dzyn! dał się słyszeć dzwonek świeżo przybyłej z Gabajkala kibitki i zamilkł koło Zanku Celnego. Spatem słodko w pokoju dyżurnego urzędnika, gdy podoficer Kurejew wpadł do mnie, anonsując przybycie nowego pasażera. — „A niech cię licho porwie i z dwoma pasażerami, którzy tuka się nocą po syberyjskich drogach” — pomyślałem sobie, podnosząc się z „kazonnej” kanapy, obitej ceratą; ale że „służba nie drużba” a instrukcja zaleca urzędnikom uprzejmość względem publiczności, więc włożywszy mundur, szybko wyszedłem do poczekalni. Tam na długim, wąskim stole, mocno przypominającym ladę, w magazynie, straż celna już rozłożyła kufry i pakunki dla niezbędnej rewizji. A obok stał i pasażer, tegi jegomości z rudą długą brodą, bardzo podobną do tytoniu „najlepszego gatunku”, który kupcy wystawiają w oknie pod szklanym kloszem. Piękne futro z drogiem kolnierzem sobolowym świadczyło, że jegomość ten należy do „grubych ryb”. Kiwnawszy mi głową, jegomość zwrócił ku mnie swe oczy anglo-saksońskie, absolutnie nic nie wyrażające i zarekomendował się: — „Członek Brytyjskiego Towar-

zystwa Biblijnego, jadę z Tybetu i Mongolji, — oto moje dokumenta. Czy długo potrwa rewizja i czy będzie bardzo ścisła, bo mi się bardzo śpieszy... mogę panu pokazać i rekomendację od władz rosyjskich. I z temi słowy Anglik mi wręczył sporą pilkę papierową, sam zaś odszedł i zapalił cygaro; ja zaczęłam przeglądać papiery. Mój Boże! Czego tam nie było w tych dokumentach! Najprzód paszporty i rosyjskie i chińskie, zaopatrzone wizami konsułów badaj że całej Azji, następnie legitymacje i poświadczenia wszystkich państw europejskich, aprobaty władz duchownych i nareszcie rekomendacje różnych „figur” z Petersburgu i próśby o niezatrzymywanie go w drodze, napisane w tonie rozporządzenia. A kufry były napełnione księgami Biblii w języku rosyjskim, gruzińskim, ormiańskim, chińskim, tureckim — istna „międzynarodówka” w drewnianej skrzyni. Patrząc na tę obfitość ewangelji w stu językach, wyznaje, że mam uczyć coś w rodzaju szacunku, jeżeli nie do tego rudobrodego jegomości, — to do jego wielkiej misji. — „Po czemu sprzedajecie Ewangelię?” zapytał go podoficer Kurejew, podnosząc książeczkę w ładnej oprawie z wyciśniętym krzyżem. — „Po 15 kopiejek... a biednym da-

jemy darmo!” „Piętnaście kopiejek... toż za bezcen!” — pomyślałem sobie; „u nas oprawa książki kosztuje drożej!” Obejrawszy przelotnie bagaż rudego jegomości, — dałem mu przepustkę i znowu położyłem się na kanapie w zimnym pokoju dyżurnego urzędnika. I zasypiając słyszałem jak kłótnia kibitki, pędzącej w stronę Irucka. Nie wiem, czym długo spał, gdy nagle drzwi się otworzyły, — słyszę stukanie butów, — i głos Kurejewa: — „Wasze błogorodnej! Znowu przyjechała jakaś pasażerka... prosimy do rewizji bagażu!” — „A czy rozpakowane jej kufry?” zapytałem poziewając i przeklinając ją w duszy. — „Tak jest: ona sama otworzyła jedną pakę, w której okazały się chińskie zabawki dla dzieci.” Te słowo „zabawki” — odrazu mnie postawiło na nogi. „Co u licha”, pomyślałem sobie; „jakie mogą być zabawki z Chin, skoro każdy wie o tem, że stamtąd od wielu lat nie się nie eksportuje, oprócz herbaty, cygar, cukru z trzciny kukurzy i jedwabnych materii... ciekawa rzecz!” I, włożywszy mundur, wyszedłem do poczekalni, żeby spojrzeć na oryginalną pasażerkę, której przysła do głowy fantazja handlowa w Europie

chińskimi zabawkami. W sali spotkała mnie niewysoka dama w syberyjskim stroju podróżnym — o twarzy czyste mongolskiej z wystającymi policzkami i skośnymi oczyma. — „Jaki pan masz towar do deklaracji?” zapytałam „piękność” mongolską. — „Same tylko zabawki dla dzieci.” — „Proszę pokazać!” Tu strażnicy zaczęli wytrząsać z kufra jakieś przedmioty, bardzo starannie owinięte w kilka zwójów cienkiej bibuły chińskiej, — i rozwijał każdy przedmiot. Pierwszą wypadła jakaś dziwna figurka, przedstawiająca czarną kobietę o ośmiu ramionach z wyrzeczonymi oczyma i otwartą paszczą pełną zębów; w każdej ręce ten czarny potworek trzymał czerep ludzki, bardzo zgrabnie wytoczony z kości słoniowej, — czy też emalii. I na pierwszy rzut oka, aczkolwiek nie znam się na mitologii, — poznałem w tej figurce Kali — groźną boginię śmierci, którą pod różnymi imionami czci cała Azja pogańska. — „To nie zabawki, łaskawa pani”, odezwał się do skonstruowanej pasażerki, — lecz «bożki» pogańskie. Ta figurka o 8 rękach, tak podobna do pajaka — to bogini Kali! — „Tak, — może to i bożki... ale wszakże to towar nie oclony. Spójrz pan na taryfę celną... Ja bo

wiozę to z Tybetu do Astrachańskiej gubernji dla kałmyków, którzy jak wiadomo, wyznają wiarę lamajską. — „Ze nie oclony, to prawda; — ale podlega konfiskacie, jako zabroniony do importu...” — „Co pan mówisz, co pan mówi?” zawołała pasażerka: „Ja mam tyle się napracowała, nim przywiozła to na granicę! I za cóż taka nielaska?” Czy to my w Chinach przeszkadzamy naszym misjonarzom przywozić Krzyże i wizerunki świętych? — „Daruje pani, ale takie jest prawo, a my, urzędnicy, musimy się do niego stosować. Jedyna rzecz, którą ja mogę dla pani zrobić, — to że nie konfiskuję jej bożków natychmiast, ale odeszłam do Irucka. A tam pani może potrafi udowodnić, że to są „zabawki dla dzieci”, a nie „burchany lamajskie”.

I ja siadłem do stołu pisać, a dama rzuciła na mnie spojrzenie swych skośnych oczu, pełne nienawiści. — „Czy ona wierzy w te swoje burchany, czy nie?” pomyślałem sobie, podpisując papier urzędowy. Mocno wątpię... bo zainteligentna, aby jej mogła się podobać ta potwórka Kali, tak podobna do pajaka, im wyżej stoi człowiek, tym wyższe jego pojęcie o Bóstwie. Po ukończeniu formalności celnych dama zabrała swe pakunki do kibitki, — a ja znowu skierowałem kroki do swego pokoiku z nadzieją, że anuż nikt więcej nie nadjedzie i będę się mógł nareszcie wyspać... gdy nagle ujrzałem na stole, gdzie rewidowano bagaż pasażerów, jakąś książeczkę bez okładki. Zaciekawiony wziąłem ją i cóż ujrzałem? Cennik handlowej firmy angielskiej, najciekawszy cennik, jaki tylko widziałem. Na pięknym gлянсовanym papierze stały wizerunki wszystkich bożków i bogiń indyjskiego i Chińskiego Olimpu, a pod każdym obrazkiem były wypisane ceny po angielsku, chińsku i w języku „hindustani”, którym się porozumiewają wszystkie ludy Indji Wschodnich — w sylingach, pensach i w przerachowaniu na indyjskie „rupije” i chińskie „lany”. Dla przykładu podaję wypis jednej ze stron tej książeczki: „Bożek Taszichumpo drewniany cena 1 syling 6 pensów „Toż Taszichumpo mosiężny 3 syl. 2 pensy. „Delma—bogini drewniana 1 syl. 4 pensy. „Toż ozdobiona emalią 6 syling. „Toż—z oczyma turkusowymi 8 syl. 6 pensów. „Kali—bogini śmierci drewniana 2 syl. 8 pensów. „Toż—bogini śmierci porcelanowa 3 syling 5 pensów.

Jak lud litewski uczcił J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza.

«Dzień Kowieński» podaje następujące szczegóły z pobytu J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza na Żmudzi:

J. E. Biskup sufragan wileński Michalkiewicz, który po krótkim pobycie w naszym kraju 19 b. m. udał się przez Kowno—Jewie z powrotem do Wilna, przyjechał do Litwy celem odwiedzenia swych krewnych w Sossławkach parafii Chwejdańskiej pow. Taurogowskiego.

W dzień przybycia na miejscowej stacji kolejowej zebrał się celem powitania ks. Biskupa krewni jego, o 2 wiorsty zaś od miasteczka Sossławek zgromadził się lud okoliczny, który pomimo kiepskiej pogody, wytrwale czekał na chwilę przybycia Dostojnego Gościa.

Nazajutrz po przyjeździe Biskup Michalkiewicz złożył wizytę J. E. Biskupowi telszewskiemu, po upływie zaś kilku dni zwiędził w towarzystwie swego szwagra i siostrzenicy Kłapędy i Polagę.

Podczas swego pobytu Dostojny Pasterz był parę razy ze mszą św. w Chwejdanach i Pojrztyku, codziennie zaś odprawiał nabożeństwo w kaplicy domowej, specjalnie na ten cel urządzonej.

Lud litewski uczcił J. E. Biskupa, jak tylko mógł. Na pożegnanie Jego zebrały się tłumy; dziewczęta, przystrojone w biele, udekorowały powóz Biskupa kwiatami, odprowadzając Go parę kilometrów do bramy, która specjalnie na cześć Jego została wystawiona na drodze do stacji kolejowej. Tutaj Pasterza czekał jeszcze większy tłum ludności. Rozczulony tak licznymi oznakami przywiązania do Kościoła, Biskup dziękował za serdeczne przyjęcie i pobłogosławił zgromadzonych.

Z Sossławek dn. 17 września ks. Biskup udał się do Szwekszn, był na miejscowym cmentarzu, gdzie spoczywają zwłoki ś. p. Jego siostry, odprawił żałobną mszę. Tu również lud czekał koło umajonej zieleni kaplicy. W Szweksznach Biskup odwiedził ks. prałata Maciejewskiego, który pojeździł Go obiadem, poczem tego samego dnia odjechał do Kłapedy, by udać się do Kowna, stamtąd zaś do Wilna.

Dostojny Gość, opuszczając zakątek na Żmudzi, pozostawił po sobie na długo dobrą pamięć.

KRONIKA

ŚRODA
28 Dnia
Wacława
jutro
Michała

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 27-IX. 1927 r.

Ciepłota powietrza w dzień 76,4
Temperatura powietrza w nocy -1-13,0 C
Opad na dobę w mm. —
Wiatr przeważający Południowy

U w a g a! pochmurno, przelotne opady
Minimum za dobę -1-7,0 C
Maximum za dobę +15,0 C
Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

— **Audjencje u p. Wojewody.** Pan wojewoda odbył konferencję z p. dyrektorem robót publicznych inż. Siła-Nowickim i inż. Niewodniczańskim w sprawie Stowarzyszenia Techników, następnie przyjął do wiadomości III Brygady KOP. p. Skarobachy. Jakubowski, starostę powiatu Wilejskiego p. Nitostawskiego i wreszcie przedstawicieli Związku Zawodowego Literatów Polskich w Wilnie p. Hulewicz i p. Szeligowskiego w sprawach związków.

SAMORZĄDOWA.

— **(x) Z posiedzenia powiatowej komisji rolnej.** W dniu wczorajszym, przy współudziale starosty pow. Wil.-Trockiego p. Witkowskiego i przedstawicieli urzędu wojewódzkiego p. Szaniawskiego, odbyło się posiedzenie powiatowej komisji rolnej.

Na posiedzeniu postanowiono m. in. zorganizować w powiecie dwa rejonu sanitarno-weterynaryjne z przydziałem dwóch lekarzy objazdowych przynależnych do sejmiku i dwóch lekarzy sanitarno-administracyjnych z ramienia urzędu wojewódzkiego. Poza tem każda gmina posiadać będzie jednego felczera, pełniącego równocześnie funkcje ogłądacza mięsa. Felczery ci podlegać będą kontroli lekarzy objazdowych.

I dalej w końcu: „Posiadamy wielki wybór cylindrów do naklejania modlitw, szamańskich bębnow wszelkich fasonów i innych przedmiotów odnoszących się do kultu religij Bramańskiej i Lamaistycznej. Ceny po za wszelką konkurencją; kupcom hurtownikom—10 proc. rabatu.

„Dziś, dzyn, dzyn!“ zadzwoniły dzwonki pocztowej trójki kolo ganku Urzędu Celno: to odjeżdżała skośnooka pasażerka do Łucka z paczkami, które obowiązała się zanieść do Komory Celnej. Tak samo dzwoniły te dzwonki przed godziną, gdy odjeżdżał brytyjski członek rozpowszechniania Biblii po całym świecie. Jeden powiódł angielskie biblie na Daleki Wschód, druga angielskie biblie wyrobione w Birminghamie, jeden będzie rozwijał po całej Azji zwierniki Boskiego Męceńnika, Chrystusa w ciemniowej koronie, druga potworne figuorki Kali z zębami, wyszczerzonymi jak u wilka. Wszystko to możebne w naszych czasach! Głowa mi bolała po bezsennej nocy, więc wyszedłem na ganek, żeby odlechnąć świeżym powietrzem. A dzwonek oddalający się kibitki wybił smutne trefe na pocztowej drodze to zamierając na chwilę w parowach między górami, to napalniając przesłrzeni jęklivymi tonami, w których

Uchwalono również zorganizować w powiecie sześć stacji z zawodowymi buhajami i ogierami, przyczem każdej stacji przydzielone zostaną dwa rządowe ogiery i jeden buhaj, sprosowane ze stajni zawodowej w Janowie Podlaskim. Jako punkty stacyjne wyznaczono: m. Szumsk, Bukiszki, Turły, Olkieni, Turgie i Rzesze.

— **(x) Kursy pokazowe żywienia krów w pow. Wil.-Trockim.** Wydział sejmiku pow. Wil.-Trockiego zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić szereg kursów pokazowych żywienia krów, oraz zorganizować koła kontroli obór.

Koszta powyższego będą pokryte z sum wyznaczonych w budżecie sejmiku na sprawy rolne.

— **(x) Nowe spółdzielnie mleczarskie na terenie pow. Wil. Trockiego.** Na skutek uchwały sejmiku pow. Wil.-Trockiego przystąpiono w ostatnim czasie do organizacji dwóch nowych spółdzielni mleczarskich w gminie Olkieni i Michałkiewicz.

Organizacja pomienionych spółdzielni jest już na ukończeniu i w najbliższych dniach będą one oddane do użytku.

MIEJSKA.

— **(x) Rozpaczliwy stan ulic na Nowym Świecie.** W dniu wczorajszym Komisarz Rządu na m. Wilno w towarzystwie p. prezidenta p. Czyż zwiędził dzielnicę Nowy Świat, przyczem stwierdzone zostało, iż ulice: zaul. Śniegowy, Szkapłerna, Nieświecka, Bracka, Horodelska i Rakowa są w stanie niemożliwym i wymagającym pewnej regulacji.

Wobec jednak braku potrzebnych kredytów naprawa tych ulic może być uskuteczniła nie wcześniej niż w roku następnym.

— **(x) Komu powierzono dostawę węgla dla Magistratu.** W dniu wczorajszym odbył się w Magistracie przetarg na dostawę węgla kamiennego dla potrzeb miasta.

Do przetargu stanęli przedstawiciele koncernów: „Robur“, „Gisz“, „Progres“ i „Pszczyna“.

Wobec jednak mniejszej podobności cen podanych przez poszczególne firmy, Magistrat zdecydował poruczyć dostawę firmie „Progres“, mającej

się czuło coś nieskończenie smutnego, jak utrata czegoś drogiego, co było i już nie powróci. I przypomniały mi się dawne wiersze «Wieżi Sibijskiej»:

„I dzwonek tylko jęczy w oddali
„Jak pogrzebowy umarłych znak...“
Tak... to pogrzeb dawnej wiary,
tego co się kochało w przelocie
tyścia lat, w co się wierzyło.

Obudził mnie z tej zadumy szelst i cichy śmiech. Za mną na ganek stał jeden ze strażników celnych, Burjat z pochodnią, niedawno narwiony na prawosławie. On trzymał w ręku zapomniany cennik, rozpatrywał figuorki bożków, i cicho się śmiał: cha, cha, cha! Zęby mu błyszczały złowrogo, a skośne oczy wyrażały tyle nienawiści i pogardy, ile tylko może wyrazić twarz pierwotnego, półdzikiego człowieka.

„Cha, cha, cha!“ jeszcze raz zaśmiał się Burjat, rzucił książkę na ziemię, plunął na nią, podeptał nogami i odszedł.

I nagle zechciało mi się krzyknąć wielkim głosem: ej, panowie europejczyści nie żartujcie! Bo Azja już was poznała i straciła do was wszelki szacunek. Dzika jest Azja, ale wielka w swej mocy ducha... wszystkim handluje, ale nie wiarą i przekonaniem!

Konstanty Siemiradzki



Franciszek Kończa

Obywatel Ziemi Kowieńskiej

Opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 17 go września 1927 r., w wieku lat 72, w majątku swym Łukini p-tu Witkomierskiego, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowa, zięciowie i wnuczeta.

Debata w sprawie wystawy Północnej w Wilnie.

W dniu 26 b. m. Wojewoda Raczyński w mieszkaniu prywatnym p. prof. S. Ehrenkreutza w sprawie organizacji Wystawy Północnej w Wilnie Prezydium tejże wystawy.

Samoloty sowieckie interesują się położeniem granic.

Wywiad sowiecki od pewnego czasu stale poszukuje się aeroplanami przy zdobywaniu informacji o stanie przemieszczenia oddziałów KOP. Dotyczy to głównie okolic Krasnego i Polskiego.

Spław po Dziśnie zagranicę.

Na pododcinku Nowinki pomiędzy słupami granicznymi spławiono wodami Dziśny zagranicę pięć tratw. Spław odbył się w obecności przedstawicieli urzędu celnego.

Burda w kaplicy Metodystów.

W ubiegłą niedzielę w kaplicy Metodystów przy ul. Trockiej Nr 7 miało miejsce gorszące zajście. O godz. 12 m. 30 w momencie odprawiania przez ks. Bartoszewicza nabożeństwa, do kaplicy weszła grupa wyrostków i kobiet, która swoim głosem i niekulturalnym zachowaniem przeskoczyła księdzu. Spro-

wadzano policję. Wówczas awanturnicy zmieszali się z tłumem modlących się i stopniowo wyszli. Nikt z nich nie został przytrzymany na gorącym uczynku.

Natomiast w poniedziałek aresztowano woźnego magistratu Kazimierza Łowczyca, który brał jakoby udział w burdzie.

Dochód z sprzedaży tych portretów przeznaczony jest na budowę domu techników im. G. Narutowicza.

POCZTOWA.

— **(c) Rejestracja radio-odbiorników.** Celem ułatwienia rejestracji prywatnych urządzeń radioodbiorników, Dyrekcja P. i T. zarządziła co nast.: Z dniem 1 października r. b. wszystkie agencje zaopatrzone będą w odpowiednie druki podań, które wypełniać będą osoby chcące zarejestrować swój radioodbiornik. Wypełnione podania agencje przesyłać będą niezwłocznie do najbliższego urzędu.

Do tegoż urzędu wpłaca patent za pomocą przekazu pocztowego lub w jakikolwiek inny sposób należną opłatę kancelaryjną oraz abonamentową. Urząd pocztowy po otrzymaniu należności przesyła patentowi upoważnienie, wciągając równocześnie posiadacza upoważnienia na listę abonentów radiofonicznych.

ROZNE.

— Akcja władz w sprawie wypłaty policjantom nagród za wykrycie tajnych górnictwa. Wzmagające się ostatnio tajne górnictwo zwróciło uwagę władz na tę sprawę. Przy przeprowadzaniu akcji zdążającej do likwidacji tajnego górnictwa wyszło na jaw, że nagrody, jakie w myśl założeń władz śledczych powinni otrzymać funkcjonariusze policji za wykrycie górnictwa, nie są wypłacane zupełnie, a w wyjątkowych tylko wypadkach za znacznym opóźnieniem.

Uważając, że takie traktowanie sprawy nie wpływa dodatnio na jej dobro, władze wojewódzkie wszczęły starania, aby należne w tego tytułu funkcjonariuszom policji nagrody zostały wypłacone. W tym celu we wszystkich starostwach sporządzano spisy funkcjonariuszy, którym władze skarbowe nie wypłaciły nagród.

— **Two „Rytas“ cofa skargę na zarządzenie min. St. Grabskiego.** W swoim czasie litewskie Two oświatowe „Rytas“ zwróciło się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego ze skargą na zarządzenie b. ministra oświaty w gabinecie Witosa p. Stanisława Grabskiego, w sprawie wprowadzenia do szkół prywatnych litewskich nauczania historii i geografii w języku polskim.

W obecnej chwili trudno się przewidzieć jaki wyrok zapadnie w tej sprawie, a w ogóle sytuacja cała się zmienia, gdyż zarządzenie powyższe zostało cofnięte. W związku z powyższym Najwyższy Trybunał Administracyjny zwrócił się do T-wa „Rytas“ z zapytaniem, czy wobec zmiany zarządzeń w sprawie nauczania historii i geografii, nie zechce ono cofnąć, wszczętej przed dwoma laty sprawy. Jak się dowiadujemy, T-wa „Rytas“ w najbliższych dniach zdecydowało skargę cofnąć.

— **(c) Portrety pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej.** Komitet uczczenia pamięci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabriela Narutowicza, (Warszawa Al. Jerozolimska 28-6) wydał nową serię portretów pierwszego prezydenta na papierze kredowym w rozmiarach 50x40 cm. w cenie 3 zł. i 31x25 w cenie 1 zł. 50 gr. plus porto pocztowe.

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia“).** Dziś w dalszym ciągu ciesząca się wyjątkowym powodzeniem krotkowiła Nancy'ego «Wesoła spółka», na której publiczność wybornie się bawi.

Plątkowa premiera «Niech żyje miłość» — oto tytuł komedii F. Gaudery, którą po raz pierwszy Teatr Polski odegrał w piątek, a której treścią są dzieje dwójki serc, różnie przebieg losów dwójki młodych, uwiecznione w końcu wiecznie młodym, choć starym jak świat ichnieniem wzajemnej miłości. Autor wyposażył komedję do ciekawego i szampańskiego humorem.

— **Inauguracja przedstawień dla młodzieży.** W nadchodzącą sobotę Teatr Polski rozpoczyna przedstawienia dla młodzieży szkolnej odegraniem «Pana Jowalskiego» — Al. Fredry.

Początek przedstawień ściśle o g. 4 m. 30 pp. — **Wszystkie niedziele Teatr Polski czynny będzie trzy razy.** Ze względu na to, że niedziele widowiska w Teatrze Polskim cieszą się olbrzymią frekwencją

Święto Lotnicze Młodzieży Szkolnej.

Słoneczny ciepły dzień wrześniowy. Ze wszystkich krańców miasta już od rana ciągną wycieczki szkolne na lotnisko na Porubanku. Na lotnisku ludno i gwarno. O godzinie 13 specjalnie uruchomiony pociąg wyrusza z wnętrza swych trzydziestu kilku wagonów nowe rzesze wycieczkowiczów i niezwłocznie wraca do Wilna po pozostałych.

Z boku lotniska wyciągnięte długim sznurkiem stoją samoloty II Myśliwskiego Pułku Lotniczego-Spady, Hanriot, Moran—koło nich tłumnie gromadzi się młodzież z zaciekawieniem przyglądając się płatowcom, rozpytując o każdy szczegół, nie dając przejść żadnemu pilociowi żeby nie zasygnalizować go szeregiem pytań.

O godzinie 14 rozpoczyna się pokaz. Poprzedzają go szczegółowe objaśnienia udzielane przez oficerów 3 samodzielnego dyonu art. przeciwlotniczej i przedstawicieli LOPP.

Wreszcie zawracają motory-trzy Spady — zda się trzy potworne ptaki jednocześnie poderwały się z ziemi. Leca, a leca tak równo, że zda się stanowią jedną całość — widać jak wprawne ręce są prowadzone. Z zawrotną szybkością otaczają raz i drugi lotnisko wznosząc się coraz wyżej. Z zapartym oddechem śledzą je tysiące oczu. Lecą, co to? naraz trzy pędzące ptaki zadzierają swe dzioby do góry i jednocześnie przewracają się w wspaniałym loopingu, ani na chwilę nie zmieniając wzajemnego położenia. Po chwili rozlatują się w różne strony. Jest to sygnał rozpoczęcia indywidualnej akrobacji — i jakiej akrobacji, poprosu chwilami serce zamarło z trwogi na widok karkołomnych zda się wprost niemożliwych pozycji, w które są wprowadzane samoloty, nie wiadomo za którym aparacie śledzić. W tym momencie startuje czwarty aparat i rozpoczyna się walka powietrzna parami. Drugi punkt programu to nałot na lotnisko i obrona. Nadlatują samoloty mające wyobrazić nieprzyjacielską eskadrę, wybuchają bomby, artyleria przeciwlotnicza daje salwę po salwie, groźny obraz wojny w całej pełni. W powietrze wzbijają się myśliwskie chwyły Spady i atakują nieprzyjacielską eskadrę, zmuszając ją do odwrotu. Na zakończenie zademonstrowano zasłone dymowa, która gęstą falą przesłoniła część lotniska, hangar, samoloty, krzycząc że przed wrzkiem ludzkim.

Dzień Święta Lotniczego Młodzieży Szkolnej zorganizowany przez Wileński Komitet L.O.P.P. wspólnie z 11 Myśliwskim p. lot. i 3 Sam. Dywizjonem Artylerji Przeciwlotniczej niewątpliwie znakomicie przyczynił się do propagandy polskiego lotnictwa, widziane obrazy niewątpliwie długo pozostaną w pamięci zgromadzonej w tym dniu w ilości przeszło 9000 osób młodzieży wszystkich szkół wileńskich, w sercach których L.O.P.P. znajduje najlepszych swych propagatorów.

I wiele osób odchodzi od kasy bez biletów, Teatr Polski czynny będzie, zaczynając od najbliższej niedzieli trzy razy: 1-6 przedstawienie rozpoczynać się będzie o g. 3 m. 30 pp., drugie — o g. 6-jej pp. i trzecie — o g. 8 m. 30 wieczorem.

RADJO.

— **Program audycji warszawskiej.** 12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty «PAT», nad program.

15.00. Komunikat gospodarczy i meteorologiczny.

15.20-16.30. Przerwa.

16.30-17.00. Program dla młodzieży (O Wile) — wyp. prof. Aleksander Janowski.

17.00-17.15. Rozmaitości.

17.15. Koncert popołudniowy.

18.35-19.00. «Skrzynka pocztowa» — korespondencja bieżąca omówi dr. Marjan Szepowski.

19.00. Transmisja z Poznania z Anli Uniwersytetu pierwszego plenarnego zebrała «Międzynarodowego Akademickiego Kongresu Misyjnego». Po uroczystościach transmisja koncertu ze studia Radia Poznańskiego.

22.00. Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty «PAT» i nadprogram.

22.30-23.30. Transmisja muzyki tanecznej z «sali mialnowej» hotelu «Bristol» w wykonaniu orkiestry Henryka Gojda.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Tajemniczy morderca na torze kolejowym przy granicy.** Nauczyciel szkoły powszechnej w Wiazyńcu p. Stachler przechodząc w pobliżu toru kolejowego pomiędzy stacją Radoszówką a granicą spotkał mężczyznę kręcącego się koło zwrotnicy. Wobec tego, że nieznajomy zdradzał pewne zdenerwowanie i rozglądał się na strony, p. Stachler podbiegł do niego i przystanął. Sprośowany przy pomocy przeciwdziałacza żołnierza KOP do posterunku policji nieznany podał, że nazywa się Wieruch, pochodzi z Petersburgu, lecz od pewnego czasu zamieszkuje w Polsce.

Wobec podejrzenia, że miał on na myśli rozstrzelanie szyn władze policyjne nakazały przytrzymanie jego aż do wyjaśnienia.

— **Kradzież w zaścianku.** Michałowi Wicherowi (gm. Koniawska) z zajazdu Jakóba Rozenbluma (Kolejowa 79) skradziono 22 doliary oraz biżuterię wartości 222 zł. Kradzieży dokonali wileńscy enajdzy i służąca Pchus Suster, których zatrzymano.

— **Zaginienie.** Dn. 25 bm. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła 19-letnia Aleksandra Dziamałowa (Basowa 15).

Co z wozu spadło to przepaść. B. Siedlecki (Kaliwajska 12) w czasie przejazdu z letniska ul. Lipówką skradziono z wozu ubrania wartości 300 zł.

— **Brat złodziejem.** D. Czystow (Wąwoz dom własny) zameldował iż brat jego Aleksander dokonał kradzieży ubrania. Sprawcę aresztowano.

— **Samobójstwo.** Do szpitala św. Józefa dostawiono 45-letnią M. Marcinowską (Tatarska 16), która w celu pozbanienia się życia otruciła się esencją octową.

Z życia harcerskiego.

Dn. 24 b. m. odbyła się pierwsza w tym roku szkolnym zbiórka kompanii harcerskiej p. w. Wyższej Wymienionej kompanii została zorganizowana na początku b. r. z inicjatywą obecnego Komendanta Chocimowa d. h. p. Grzesiaka, licząca około 100 harcerzy starszych (ponad lat 16), którzy już posiadają stopnie p. w. lub uczestniczą w p. w. W r. b. na terenie harcerskim będą zorganizowane dwa obozy: na l. i l. g. stop. p. w. Zbiórki kurozy będą się odbywały raz w tygodniu zask kompanii raz na miesiąc.

Dn. 25 b. m. odbyła się zbiórka drużyny wileńskich na podwórzu U. S. B. Po wysłuchaniu mszy św. drużyna wyruszyła na wycieczkę do Zameczka pod przewodnictwem d. h. Kom. Chor. Grzesiaka. Czas na wycieczkę drużyna wypełniała indywidualnie. Gry skautowe i harcerskie, gry ruchowe, przygotowania i próby na stopnie harcerskie—oto były ich zajęcia. Jedną z drużyn wileńskich, Czarna Trzynastka, urządziła u siebie w obozie b. ciekawe zawody „indjan”. Strzelanie do celu z łuków, rzut dziurą na odległość i do celu i rzuty nożem złożyły się na powyższe zawody. Należy podkreślić, że łuki i dędy były zrobione własnoręcznie przez zawodników i zastępowali na uwagę ze względu na estetykę i praktyczność. Harcerstwo chce odrzucić u nas sporty z naszą (nie „indjan”) tradycją związane.

Wczoraj kilka drużyn zostało na „ogólnisk” „Drużyny Doleg” w. w. Wil. Dr. H. Kolejne śpiewy drużyn i konkursy pokazywały gospodarzy uczyniły pobyt przy ognisku b. miłym. Jak wielki wpływ wywierała chwila spędzona u ogniska harcerskiego, może świadczyć następujący fakt. Do ogniska przyjeżdża konno właściciel lasu z prentacją, że rozpalono ognisko bez jego zezwolenia. Widząc jednak harcerzy i przedsięwzięcie środki bezpieczeństwa pozwalała palić ognisko i odjeżdża. Po chwili jednak wraca do śpiewającego grona i zaproszony do ogniska, pozostaje, słucha piosenek, jest przy przyrzeczeniu dwóch harcerzy i tak mu się to wszystko podoba, że wzruszony prosi o jaknajszersze odwiedziny. Po ognisku odprowadza wracających ze śpiewem harcerzy prawie aż do Wilna, prosząc o coraz nowo piosenki i wreszcie żegna powtarzając zaproszenie jaknajszersze odwiedzania jego terenów.

Ładna pogoda i miły nastrój pozostały w miłe wspomnienia u uczestników wycieczki, powracających koło g. 8 wiecz. do Wilna.

SPORT.

A. Z. S. — Pogoń 1:0 (0:0).

Korzystając ze światła żydowskich i obliczając z tej racji na „okosowy interes” zorganizowany został mecz wspomnianych drużyn. Mecz ten pomimo zmienił się w obydwu drużynach składów wypadł ciekawie. Od samego początku meczu d. h. p. zaważyła przewaga drużyny A. Z. S., która tylko dzięki dobrej obronie bramkarza Pogoni Z. polskiego nie i braku szczęścia uzyskała wynik tak nieznaczny. W Pogoni, zwłaszcza w linii ataku dała się zauważyć dezorientacja i brak zgrania. Spowodowane to zostało zapewne przestawieniem składu, wywołanym wycofaniem się kilku graczy.

Bamkę AZS bronili dzielnie p. Wiro-Kiro. Jest to ostatni w tym sezonie, przed wyjazdem do Poznania do Instytutu wych. fizycznego występ tego ogólnie lubianego gracza i sędzię.

Mecz sędziował p. E. Katz, dobrze jak zawsze.

Dzisiaj spotkanie rewanżowe tych drużyn na boisku Makkabi o godz. 3 po poł.

CIEŁA WARSZAWSKA

Dewizy i waluty:	Trans.	Spr.	Kupno
Dolary	8,91	8,93	8,89
Holandja	358,72	359,62	357,82
Londyn	43,53	43,65	43,42
Nowy-York	8,93	8,96	8,91
Paryż	35,9	35,18	35,00
Praga	26,51	26,57	26,45
Szwajcaria	172,50	172,93	172,07
Wiedeń	126,15	126,46	125,84

Papier: Procentowe

Dolarówka 59,50	—	—	—
poł. kolejowa 102,50	—	—	—
5 proc. konwersyjna poł.	—	—	62,—
konwers. kolejowa 58	—	—	—
Listy zastawne B-u Gosp. Kraj. i Banku Roln. 92	—	—	—
4 i pół proc. ziemskie 59,50	60,—	—	—
8 proc. warszawskie 77,—	77,50	—	—
5 proc. warsz. 67,—	67,50	—	—

Ofiary.

— W dniu Imienin pana Wacława Szaniawskiego, Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Weterynarii przy Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie — pracownicy Wydziału składają na powódź lat 50 (pięćdziesiąt).

W niedzielę dn. 2-go października w Sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się

KONCERT

z łaskawym udziałem: pp. Skowrońskiej-Szmurłowej, Sumorowej i J. Wyrzykowskiej. Szczegóły w programach.

Bilety można nabyć wcześniej w księgarniach: Zawadzkiego, św. Wojciecha i Gebethnera. W niedzielę 2 października, od g. 1 po poł. do 8 wiecz. na miejscu przy Sali Śniadeckich. Początek o godz. 8 wieczorem.

Dochód z koncertu przeznaczony jest na budowę zakładu Domu Opieki Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie na Antokułku Senatorska Nr. 29. Uprasza się Szanowną publiczność o jak najliczniejszy udział.

Oryginalny GÖHLER kuty.



Zapaszowe części farby i szcztolki MIECZYSLAW ŻEJMO Wilno, Mickiewicza 24, tel. 161.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 27 września r. b.

Ziemiopłody: żyto loco Wilno 39—40 zł. za 100 klg. owies 36—40, jęczmień browarowy 41—43, na kaszę 38—40, otryby żytnie 22—24, pszenne 25—26, ziemniaki 10,00—11,00, słońca żytnia 6—7, siano 7—8. Tendencja mocna. Dowóz z powodu jesienno-robót rolnych słaby.

Mąka pszenna krajowa 50 proc. 100 (w butelce), 110 (w butelce) gr. za 1 kg, 60 proc. 85—95, żytnia 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowa 35—40, kartoflana 80—90, gryczana 60—70, jęczmienna 60—65.

Chleb psenny 50 proc. 60—65, 60 proc. stołowy 55—60, razowy 35—40 gr. za 1 klg. Kasza manna amerykańska 150—160 gr. za 1 klg., krajowa 115—125, gryczana cała 80—90, przcierana 85—95, perłowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 250—270 gr. za 1 klg., cielęce 200—220, baranie 200—240 w przeliczeniu 320—350, schab 350—380, boczek 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.

Tłuszcze: słonina krajowa i gat. 4,20—4,50, 50, sadło 400—450.

Nabiał: mleko 35—40 gr. za 1 litr, śmietana 180—200, twaróg 100—120 gr. za 1 klg., ser twarogowy 150—180, masło niesolone 550—600, solone 450—500, desero-we 600—650.

Warzywa: kartofle 12—15 gr. za 1 klg., cebula 120—140, cebula młoda 40—50, marchew młoda 10—15 (pęcz.), pietruszka 5—10 (pęczek), buraki 15—20, młode 5—10, brukiew 15—20, ogórki 20—30 gr. za 1 dziesiątek, groch strączkowy 30—45 gr. za 1 klg., fasola strączkowa 45—60 gr. za 1 klg., szparagi 120—180, kalafior 20—50 gr. za głowę, kapusta świeża 20—30 gr. za 1 klg., pomidory 40—80, grzyby suszone 15,00—18,00 za 1 klg. Owoce: jabłka 60—100, gruszki 70—120, śliwki 150—200.

Cukier: kryształ 145 (w hurcie), 150 (w detalu), kostka 170 (w hurcie), 175 (w detalu).

Jaja: 170—200 za 1 dziesiątek.

Drób: kury 3,00—6,00 zł. za sztukę, kurczeta 120—180, kaczki żywe 5,00—8,00, bity 400—600, gęsi żywe 12,00—15,00, bity 10,00—12,00, indyki żywe 20,00—22,00, bity 15,00—18,00 zł. za sztukę.

Ryby: Z powodu świąt żydowskich ryby na targu nie było.

— (o) Ceny chleba. Min. spraw wewnętrznych wyśledziło okoliczności w sprawie notowania cen chleba żytniego. Okólnik ten zarządza, aby sprawozdania o cenach chleba zawierały dane jedynie o cenach trzech gatunków chleba żytniego: z mąki żytniej 65 proc. i 80 proc. oraz z mąki razowej. Wprowadzenie do sprawozdań w zasadzie tylko tych trzech gatunków chleba wiąże się z ograniczeniem przemianu żyta, przewidzianym rozporządzeniem z dnia 16 sierpnia r. b. Przy tej sposobności okólnik przypomina potrzebę wpływu na piekarnie co do stosowania się przy wypieku do wyżej wskazanych norm mąki.

Wobec powyższego Komisarjat Rządu zwrócił się do młynów z zakazem wytworzenia mąki żytniej 50 proc. i 60 proc. Chleb z tej mąki będzie wypiekany tylko do czasu wyczerpania się zapasów. Ceny mąki 65 proc. obecnie notują się po 60—61 gr. za 1 klg., 80 proc.—52—53, chleb zaś z mąki 65 proc.—58—60 gr., 80 proc.—50—52 gr. za 1 klg.

Wobec powyższego Komisarjat Rządu zwrócił się do młynów z zakazem wytworzenia mąki żytniej 50 proc. i 60 proc. Chleb z tej mąki będzie wypiekany tylko do czasu wyczerpania się zapasów. Ceny mąki 65 proc. obecnie notują się po 60—61 gr. za 1 klg., 80 proc.—52—53, chleb zaś z mąki 65 proc.—58—60 gr., 80 proc.—50—52 gr. za 1 klg.

Wobec powyższego Komisarjat Rządu zwrócił się do młynów z zakazem wytworzenia mąki żytniej 50 proc. i 60 proc. Chleb z tej mąki będzie wypiekany tylko do czasu wyczerpania się zapasów. Ceny mąki 65 proc. obecnie notują się po 60—61 gr. za 1 klg., 80 proc.—52—53, chleb zaś z mąki 65 proc.—58—60 gr., 80 proc.—50—52 gr. za 1 klg.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Kino-Teatr „Helios” Wiosenna LIANA HAUO uosobieństwo wdzięku niewieściego, cudowny A. FRYLAND i A. MURSKI Wyślij konie! Niezwykłe trapiąca treść!

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. osnutym na tle życia d. h. p. w Warszawie, która na prawdę po raz pierwszy kochała p. t. „MNIICH NA ROZDROŻU” (Romans Uwodzieleńcy). Początek o g. 4 Ostatni seans o g. 10,20. Motto: Nawet kobiecie, która można kupić za pieniądze, bywa, że raz w życiu szczerze kocha. Przekonaj was LIA de PUTTI i BEN-LYON.

Kino-Teatr „Polonia” Motto: Panie i Panowie! Każdy z was musi przekonać się jak uczucie trzeba kochać. Naucej was! Wszelkiewskowej sławy artysty LIA de PUTTI i BEN-LYON. Dział uroczysta Premiera LIA de PUTTI, BEN-LYON i LOIS MORAN w dramacie erotycznym w 10 akt. os